# SIAŬBIT THE SOWER

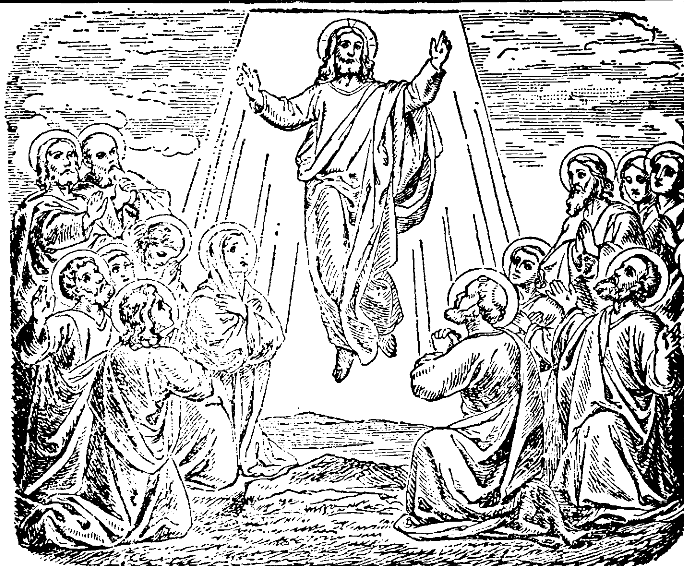
Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1969 Maj-Červień Nr. 69 (h. 12) May-June, 1969

## U NIEBA UŠEŚCIE

Serca Jezusa, daj-ža nam cnoty:
Vieru, nadzieju, miłaść k Tabie;
Chaj Bohu słužym vierna,z achvoty,
I tak zdabudziem nieba sabie.

Abrydź nam mocna usiaki hrech,
Bo tolki boskich chočam paciech.
Serca Jezusa, najbolšy skarb naš,
Miej miłaserdzie da hrešnych nas!

Serca Jezusa, budź Tabie chvała
Ad ŭsiaho ŭ śviecie rodu ludziej,
Kab jana vieki nie pierastała,
Dy ŭściaž šyryłaś pa ziamli usiej.

Budź Bohu chvała ŭ Trojcy śviatoj,
A na ziamli tut — nam supakoj,
Serca Jezusa, najbolšy skarb naš,
Miej miłaserdzie da hrešnych nas!

# U Nieba Ušeście Pana Jezusa

*"Kali im dobra słaviŭ, rastaŭsia ź imi uzniossia u Nieba".*
(Łuk. 24, 51)

Z Umieršych Paŭstańnie Pana Jezusa nia było tolki cudam (jak uskrasieńnie Łazara), ale uvajściem da chvały i zapačatkavańniem novaha chvalebnaha žyćcia. Heta było najbolšaje i apošniaje vyvyššeńnie na ziamli. U uvielbianym ciele Chrystus užo nia moh pamierci, a dziele taho, što ziamla nia była adpaviednym miejscam dla jaho chvalebnaha žyćcia, musiŭ pierad paŭtornym pryjściem na apošni sud (Paruzia) ustupić žyvy u nieba i prabyvać tam da časoŭ adnaŭleńnia usich rečaŭ. U nieba Ušeście jość kaniečnym nastupstvam z Umieršych Paŭstańnie dy najbolšym i apošnim vyvyššeńniem čałaviectva Pana Jezusa u Niebie. Heta karona jahonaha uvielbieńnia.

U Nieba Ušeście dakanałasia mocaj i charastvom. Dovadam čaho jość "vobłak, jaki skryŭ Jaho prad vačyma vučniaŭ". U Śviatym Piśmie vobłak vystupaje, jak vidavočny znak prysutnaści Božaj i jahonaj mocy dy jahony tron. Śviaty Tamaš z Akvinu zaznačyŭ, što vobłak ukazaŭsia pry u Nieba Ušeści, jak znak Bostva. Padobna jak chvała Boha Izraela ukazałasia nad prybytkam. Apostoły nie mahli sumavać, bačačy taki adchod. Suproć, addaŭšy pakłon, viarnulisia u Jeruzalem z vialikaj radaściaj". (Łuk. 24, 52).

U sercach Apostołaŭ u Nieba Ušeście vyklikała vialiki padziŭ, niavysłaŭlenuju radaść i uvielbieńnie, kali "addali vialiki pakłon". Byli zachopleny čaroŭnaściaj i nie mahli nahladziecca na nieba. Byli napoŭnienyja radaściaj i apostalskaj advahaj. U toj čas źjavilisia Anioły. Jany paciašali ich i pradkazvali pryjście Pana Jezusa na Apošni sud. Rasstavańnie vaša z Jezusam nia jość viečnaje. Hety samy Chrystus pryjdzie jašče raz na ziamlu i u taki samy sposab ukažacca vam, u jakim vy bačyli Jaho ustupajučaha u Nieba. Značyć u vabłokach, u postaci vidomaj, cudoŭnaj, u ciele uvielblanym i moža u tym samym miejscy. Kali heta budzie? Anioły nie skazali.

Pan Chrystus ustupiŭ u nieba nie jak Boh, ale jak čałaviek, bo Božaja natura nikoli Nieba nie apuskała. — Chrystus ustupiŭ u Nieba, kab zastupacca za nami u Ajca, kab nam dać nadzieju da chvały dy da abudžeńnia miłaści da niebiesnych rečaŭ. Jak kaža Apostoł: "Miłujcie, što na vyššynach jość, a nie na ziamli" (Kor 3, 2).

*Par. X. Dr. Pr. M. S.*

# Na śviatočnyja dni matkaŭ i ajcoŭ

Słovy MAMA, TATA, paśla Pana Boha, najcharašejšyja słovy, jakija ludzkija vusny mohuć vyhavaryć. Sam Boh Rodzičaŭ pad nieba vyvyžšyŭ, bo ich zrabiŭ svaimi supolnikami i sutvorcami novych pakaleńniaŭ i hetuju vysokuju hodnaść navieki im zabiazpiečyŭ. Kali navat pamruć, buduć žyć u svaich praŭnukach u dalejšych pakaleńniach. A vyniasšy tak vysoka rodzičaŭ, Pan Boh prykazaŭ ich pavažać i šanavać.

Darahija Mamy i Taty! U vašyja ruki Pan Boh złažyŭ losy pryšłych pakaleńniaŭ, losy kraju i losy śviatoj Ekklezii. Vy śviatoj arkaj sajuzu pamiž prošłymi i pryšłymi stalećciami. Tryvajcie niatknutymi śviatovymi plamami. Achviary, jakija panosicie, nichto nie patrapić acanić. Nie dastatačna patrapiać acanić navat rodnyja dzieci. Nia ličycie ady na ich udziačnaść, ale achviarujcie Bohu usiakija prykraści. A dobry Boh abdaryć Vas dobrym i daŭhaviečnym žyćciom, a paśla najvialikšym ščaściem ahladańnia Jaho u Niebie.

---

*PRYPOMNI*

Prypomni, siastryca, ty tuju chvilinku,
Kali šče maleńkim dziciatkam była —
Kali ty šče ŭ maci iz biełaj hrudzinki
Štodzień małako iz luboŭju piła.

I vočki tvaje mo' to nieba jaśnieli
Viasiołaj uśmieškaj dyj rajskim žyściom
Pra niešta ščaśliva dzień-noč latucieli,
Hareli niazbytym i žadnym chaćciom.

Prypomni viasnu ty, ptušynnyje vianočki,
Pavodki — vylvaje dyj pošum vady . . .
Usieńki dziciatva ŭjavy, dzianočki,
Biazruplivaje, uspomni, — malenstva hady!

Byvała cichim adviačorkam majovym
Laža ŭ matuli na biełych rukach
Zachaplałasia trelju ŭ lasočku hajovym
Ciuciukańniem ptušak u blizkich kustach . . .

Dy dzie-ž tyja "žduli" dziciačych hadkoŭ,
Dy dzie-ž tyja hrudzi matulki tvajej?!
Dy dzie-ž tyja "zichi" vačok vasiločkaŭ?!
Dzie-ž taja radaść i viesial dziaciej?

Ciapier ty mo' noč, mo' nočka hłuchaja,
Tvar tvoj rubcaty, dyj šera — civaje,
Hołaŭ na hrudzi źniadužna padaje
Spakroŭ tvoj niaŭdały, harbaty, kryvy.

Ustań-ža, siastryca, ustań choć razočak
Mo' ŭ tyja dziciatctva viasiołyja dni, —
Kali ŭ tvaich vočkach hareŭ ahaniočak,
Kali ty šče śniła dziciačyja sny.

*a. Uładzisłaŭ*

## JAŠČE "VAKRUH SKARYNY"

Pad hetakim zahałoŭkam pavažany sp. Vacłaŭ Panucevič napisaŭ dosyć šyroki i dobry artykuł u suviazi z maim artykułam ab Skarynie u "Siaŭbicie" u adnym iz papiarednich vypuskaŭ hetaha dobraha i darahoha Časopisu. Dy adnosna maich dvuch listoŭ, datyčačuch imieni dadzienaha Skarynie na śviatym Chroście.

Jon piša: "Ajciec Janka Tarasevič dziela svajoj paviarchoŭnaści ŭ razumleńni našaj nacyjanalnaj historyi, namahajecca u dvuch listach pastavić na svaim, bycam Francis Skaryna achryščany byŭ imiam nie "Francišak", jakoje pachnie katalicyzmam, ale "Georgim"-Jurym — imiem pravasłaŭnym i što byccam usie dadzienyja śviedčać ab jahonaj pravasłaŭnaści".

Pa-mojamu nia treba i takoha hłybokaho razumieńnia našaj nacyjanalnaj historyi, kab zaniacca pracaj ab ty usim, što datyča jaho imieni, persony, relihii, charaktaru, dziejańniaŭ, inakš nichto druhi nie mohby havaryć i pisać ab Skarynie, jak tolki toj, chto vałodaje hłybinnaj viedaj ab Biełarusi. Apryč taho, čałaviek pahłyblaje svaju viedu, zaniaŭšyś toj ci inšaj pracaj u suviazi ź Biełarusiaj, abo ab tym ci inšym iz jaje słaŭnych synoŭ, dačok, i h. d. Kali-ž jon dzie u čym pamylicca, to niachaj druhija jaho papraŭlajuć... Voś heta i zrabiŭ pavažany spadar Vacłaŭ Panucevič. I ja zusim nie kryŭdujusia na jaho, a dziakuju jamu. Adnak i śviežyja, inšyja dumki iduć-pływuć ab Skarynie...

Sp. Panucevič piša: "Śviatar Janka Tarasevič paklikajecca nie na histaryčnyja fakty, ale na fikcyi maskoŭskaha imperyjalizmu, na pracu, a lepš kažučy, apovieść M. Sadkoviča i E. Lvova ŭ rasiejskaj movie, vydadzienuju maskoŭskimi kalabarantami ŭ Miensku ŭ 1957 hodzie".

U maim pieršym liścia ja ssyłaŭsia na V. Łastoŭskaha. Jon u svajoj "Historyi Biełaruskaj (Kryŭskaj) Knihi", vydadzienaj u Kaŭnasie ŭ 1926 hodzie, na bačynie 299 pišeć: "U 1504 hodzie, zapła-

ciŭšy 2 hrošy ŭstupnaha, zapisaŭsia Skaryna studentam na filozofski fakultet. U universyteckija knihi zapisali Juryja Łukaševiča Skarunu na Łacinski ład: Franciskus Luce de Polocko", prydanym jamu imiem Franciš, a nie Jury".

Pavažany sp. Vacłaŭ Panucevič zusim hetaho majho listu nie ŭspaminaje, a tolki druhi list, u jakim ja ssyłajusia na M. Sadkoviča, na ich histaryčnuju apovieść, u jakuju uvajšli i došlady V. Łastoŭskaho i P. Vładimirava i druhich aŭtaraŭ dašledčykaŭ. Jany sami kažuć na bačynach zamiest pradmovy: "Muzei i biblioteki razhrableny. Vyviezieny hitleraŭcami i vielmi redkija tvory Skaryny, jahonyja pieršavydańni, pierakłady. Niekalki vypiskaŭ iz došledaŭ P. Vładimirova, V. Łastoŭskaha i druhich aŭtaraŭ davali vielmi mała. Dzie uziać "Materjał", iz katoraho možna pačać stroić? Niama "akružeńnia" Skaryny, niama karcin bytu, biez jakich mahli abyjścisia vučonyja dašledčyki, ale nie abyjścisia biez ich ramanistu". (Hieorhij Skaryna, b. 7).

Znača ramanist, majučy pierad saboj peŭnyja histaryčnyja dadzienyja, na ich tvoryć "Akryžeńnia", papoŭnivaječ niedachopy i častahusta zorki i mudry i paetyčny ramanist uvodzić u svoj histaryčny raman takija detali i vyvadyzaklučeńni, jakimi papoŭnivajuć, akruhlajuć i upryhožyvajuć hołuju histaryčnuju praŭdu.

Kaliści vałasy na hałavie dybam paŭstavali ščyramu chryścijaninu, sieminarystamu, śviataru, kali jon pačuŭ ad nievierujučych, što śviataja Biblija — heta mifalohija. Nu, i słušna, racyjanalna vałasy hetyja jamu hetak ad strachu paŭstavali... bo tolki ateist, zusim biazbožny i nievierujučy čałaviek moža paŭtarać, što śviataja Biblija— heta adna mifalohija... praŭdy u joj niema! Adnak sučasnyja vučonyja biblistyja, dašledčyki, tłumačalniki — egzegiety pasłuhoŭvajucca i karystajucca mifami, mifalohijami staražytnych Ehiptu i Mesopotamii, dziela paniaćcia-razumieńnia Knih Staroha Zapavietu, jak Natchnionych Tajnami i Abjaŭleńniami Adzinaho Transcendentnaho (usio i usich pieravyšajučaha Boha dziela zbaŭleńnia čałaviectva praz Svajho Adzinarodnaho Syna Božaho, Katory urešcie staŭsia i synam čałaviečym dziela nas i dziela našaho zbaŭleńnia.

Kaliści vučyli, što Majsiej z natchnieńnia Božaho i pad Božuju dyktoŭku sieŭ pisać i napisaŭ (i nie moh nie napisać) až piać Knih: Knihi Byćcia, Vyjścia, Levita, Čysła, Deŭteronomii. Ciapier-ža viedajem, što až čatyry krynicy uvajšli u skład tych knih. Krynicy adznačanyja vučonymi biblistami litarami J. E. D. i P. Napisać ich poŭnaściu, dyk vyjdzie: Yahvist, Elohist, Deuto abo Deutoronomical elements i Priestly Code. Što Majsiej mieŭ mnoha da čynieńnia pad Nadchnieńniem z Piaciknižžam, niema sumlivu. Sam Chrystus ha-

voryć da žydaŭ: "Kali-b vy vieryli Majsieju, vy vieryli-b takža i mnie, bo jon pisaŭ aba mnie." (Ioan 5, 46). Adnak, akramia Krynic J. E. D. P. uvajšli u skład śv. Biblii paniaćci, pryjomi, antropoforyzmy, vieravańni ab pryrodzie, ab vyšejšych istotach, ab bahoch i iz staradaŭnych tradycyj i mifalohij starejšych ad Izraila, Mesopotamii i Jehiptu. Adnak heta usio było ačyščana ad pahanskich vieravańniaŭ i padnieiena, u supracoŭnictvi z Palcam Božym, da vieravańnia u Adzinaho Boha Tvarca Nieba i ziamli i usiaho, što na ich i u ich istnuje i žyvie, asablivaž samoha čałavieka na abraz i padobnaść na Samoha Tvarca, kab i jon — hety čałaviek — byŭ tvarcom.

Možna mnoha pisać i havaryć pra narodnyja padańni, vieravańni mify staražytnych narodaŭ staradaŭnych krajoŭ Blizkaha Uschodu, dzie bytavali i žydy, jak vybrany Boham narod Izraelski, z jakoha mieŭsia paŭstać i urešcie paŭstaŭ i pryšoŭ na śviet Sam Isus Chrystos, Zbaŭca, Božy Zbaŭca usiaho śvietu. Tak, možna mnoha pisać pra hetyja mify, padańni, narodnyja paniaćci ab stvareńniu śvietu, pryrody, čałavieka, jakim ciapier vučonyja biblistyja karystajucca dziela razviazki i vyjaśnieńnia Śviatoj Biblii, jaje vialikimi Božymi Tajnami, jaje ducham i dušoj, jaje chodam na praciahu stalećciaŭ. Adnak tut nia miesca dla nas ab hetym usim pisać, a tolki chočam zaznačyć, što i zorki, mudry, staranny ramanist, majučy prad saboj niekalki peŭnych i dakładnych histaryčnych danych, moža stvaryć i u hetym sekularnym śviecie, atmasferu, "akružeńnie", z katorych vypłyvajuć niejkija praŭdy, kali nie zusim akuratnyja, to prynasi šmat praŭdapadobnyja. Ciapier-ža i u halinie historyi naohuł,abo historyi jakoj-niebudź partykularnaj, asablivaj, vučony historyk užo bolš nie ahraničyvajecca tolki zaśviedčańniem vidavočnikaŭ, a źviartaje vialikuju uvahu i na hramadzkija padańni, vieravańni, lehiendy, i stul svaim rozumam, svaim histaryčnym instynktam i lohikaj vystaŭlaje na śviet henyja histaryčnyja praŭdy. Usio pieramieniłasia i pieramieniajecca k lepšamu chodu žyćcia, dziejańniaŭ, k vyśvietleńniu praŭd ludzkich i Božych.

Pa-mojamu M. Sadkovič i E. Lvoŭ u ich "Hieorhii Skarynie" majuć dobruju dolu praŭdy.— Naš hety artykuł ab Skarynie my budziem pradaŭžać, kali pavažany Redaktar i Vydaviec dać nam miesca u svaim pavažanym "Siaŭbicie", navat kali b Jury i uzhadovan u franciškanskaj, katalickavunijackaj škole u Połacku. Chaj sabie...

*A. Janka Tarasevič*

Bakteryja, heta čarviački, katoryja lubiać hladzieć praz mikraskop.

* * *

Być lubianym, to dziejasłoŭ nierehularny. Maje čas pryšły, prošły, ale nie chapaje jamu ciapierašniaha.

## JAKIJA KOLARY NA CHARAKTAR ROBIAĆ UPŁYŬ?

Słavuty lekar *Landone,* badajučy upłyŭ koleraŭ na ludzkija charaktary, pravodziŭ svaje daśviedčańni na dzieciach. Pamiaščaŭ dziaciej u pakojach, aśvietlanych raznymi kolerami.

*Vynik badańniaŭ byŭ nastupny*:

U pakojach čyrvonych pabolšyvaŭsia u dziaciej apetyt, pryśpiešyvałasia dziejnaść serca, a pradukcyjnaść pracy padvojvałasia.

U pakoi, aśvietlanym na žoŭty koler, dzieci pracavali na 50 pracentaŭ lepiej, a što cikaviejšaje, što nia vietlivyja dzieci, kałatlivyja, upartyja, zachovyvalisia zusim prykładna.

U pakojach, vylaplanych špalerami čornymi i zasłonami ciomnymi, dzieci byli panurymi, svarlivymi, nieachvotnymi da pracy, a što najhoršaje — skaržylisia pa niekalki tydniach na roznyja niedamahańni, jak bol hałavy, zuboŭ, stravienia i h.p.

U pakojach, vymalavanych na niebiesny, dzieci byli spakojnyja i pavažnyja, ale takož stavalisia hultavatyja da pracy i hulniaŭ.

Najlapiej dzieci čulisia u pakojach, vymalavanych na zialony koler. U ich vykazyvali vielmi ruchlivymi, vialikuju enerhiju, jak da pracy, tak i navuki. Pierad usim vielmi ruchlivymi, zaŭsiody uśmiechnutyja, žyvyja, viasiołyja, ale nie kałatlivyja. Lekar Landone u praciahu niekalki tydniaŭ u dziaciej daśviedčyŭ, što byli lepšyja noty u navucy, a hetak sama prybirali na vazie. Matki tych dziaciej nia mieli kłopatu z namovaj dziaciej da jady, bo sami zaŭsiody damahalisia bolej.

Abahulnivajučy usie akaličnaści za i prociŭ, musim zhadzicca u vadnym, što u pakojach u kolery čyrvonym, prabyvańnie daŭžejšy čas nie karysna upłyvaje na ich sercy i system nervovy. Treba unikać prytrymyvańnia dziaciej u pakojach malavanych na čyrvona i niebioska.

***

## *VIEČNYJA SKARBY*

Biedny toj, chto aprača hrošaŭ, aprača bahaćcia, katoraje pry pieršym niaščaści, ščeźnie da zvańnia, nia maje skarbaŭ viečnych, skarbaŭ dušy. Taki skarb, katoraha ništo i nikoli adabrać ad nas niazdaleje, heta luboŭ da Baćkaŭščyny, da svajho narodu, da rodnaj movy —heta vialikaje miłavańnie ludziny — słaboje, pakryŭdžanaje. Z tvoraŭ Našaniŭcaŭ.

//

Zyrkim połamiam haryć takaja luboŭ u dušy, hreje jaje, aśviačaje darohu u žyćci. Chto lubie svoj narod, chto u ažnym bača brata-čałavieka, toj nie zahniecca pierad kryŭdaju, pierad ździekam: jon bača navokał siabie miljony padobnych da siabie, i dumki jahonyja, žadańni jahonyja źlivajucca z dumkami i žadańniami vialikaj

ludzkoj hramady. Takaja ludzina nikoli nia budzie adna — adzinokaja i pakinienaja.

Ale pobač iz luboŭju da svaich praťoŭ patreba jašče štoś, što łuča ludzioŭ u sucelny narod: heta rodnaja mova. Jana, byccam cyment, źviazuje ludzioŭ. Jana dajeć i najlepšy sposab razumieć adzin adnaho, adnej dumkaj žyć, adnej doli šukać. Chto adroksia movy baćkoŭ svaich, chto uziaŭ čužuju vopratku — toj adyšoŭ ad svajho narodu daloka — daloka, dy čužy u svaim siale, u svajej radzimie. I na jaho braty hladziać, jak na čužnika. *Ciotka.*

*

---

*A. Mickievič*

## DA NIOMANA

Nioman, raka maja damova! Dziež tvaje vody,
Što čerpaŭ kališ dziciačymi rukami,
A potym płavaŭ la bierahoŭ, zarosłych kustami,
Niespakojnamu sercu šukajučy achałody?

Tut Laŭra hledzia na cień svoj ciešyłasia krasoju,
Lubiła ukviečvać vołas karbavany.
Tym u siarabrystaj fali abraz jaje jak malavany
Nieraz zapaleniec małady zmuciŭ ślazoju!..

Nioman, raka damova! Dziež bierah tvoj,
A ź im stolki ščaścia, nadziejaŭ tak mnoha?
Dzie miłaja radašć hadoŭ dziacinstva maładoha?
Dzie jość milejšy burlivaha vieku niepakoj?

Dzie jość Laŭra maja?
Dzie pryjacieli daŭnyja?
Usia prašło!..
A čamuž nie projduć ślozy maje!

---

**Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.**

**Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor) : Rev. Francis Cherniawski**

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

**Printed by The Whiteruthenian Press * 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204**